

<http://dx.doi.org/10.15762/ZH.2015.14>

Raimo Pullat, Risto Pullat, *Morze wódki. Przemysł spirytusu na Bałtyku w okresie międzywojennym*, tłum. Elżbieta Juga, Anna Juga-Szymańska, Polska Akademia Umiejętności, Kraków 2013, ss. 501, 2 nlb., il., ISBN 978-83-7676-152-7.

Monografia przemytu spirytusu na Bałtyku w międzywojniu autorstwa Raimo Pullata i Risto Pullata w tłumaczeniu Elżbiety Jugi i Anny Jugi-Szymańskiej trafiła do rąk czytelników w Polsce. Jej pierwsza wersja została opublikowana w 1993 r. w Tallinie przez Raimo Pullata pod tytułem „Przemysł spirytusu z Estonii do Finlandii w latach 1919–1939”¹. Blisko 17 lat później, w 2010 r., Raimo Pullat i Risto Pullat na nowo potraktowali temat przemytu wódki na wodach Bałtyku, uzupełniając go o nowe badania i źródła. To wydanie jest wersją zmienioną i uzupełnioną poprzedniej monografii.

Autorzy zauważają, że do tej pory nie powstało żadne opracowanie historii przemytu spirytusu w rejonie Bałtyku. Jednak czytelnik, zanim rozpocznie lekturę, może się zapoznać z rozdziałem dotyczącym poprzednich prób naukowej analizy tego tematu. Niezwykle wyczerpujące dane dotyczące publikacji traktujących o produkcji spirytusu, organizacji handlu i walce z zorganizowaną przestępczością stanowią świetne źródło informacji dla czytelników zainteresowanych wybranymi zagadnieniami. Wskazują również na dogłębną znajomość tematu przez autorów i wieloaspektowe potraktowanie kwestii przemytu alkoholu na wodach Bałtyku.

Książka powstała na podstawie bardzo obszernego korpusu źródłowego. Znajdziemy tu analizę nie tylko źródeł oficjalnych (wyroki sądowe, zbiory Zarządu Straży Granicznej Ministerstwa Spraw Zewnętrznych, Ambasady Estonii w Helsinkach czy Urzędu Podatkowego Tallin-Harju), lecz także licznie przytaczane fragmenty prasy z tamtych czasów.

¹ Raimo PULLAT, *Salapiiritusevedu Eestist Soome 1919–1939*, Tallinn 1993.

Cenne okazały się również spisane wspomnienia uczestników wydarzeń, a także materiały etnograficzne zebrane przez Estońskie Muzeum Ludowe.

Uzupełnieniem materiału źródłowego są liczne mapy, zdjęcia oficjalnych dokumentów dotyczących prohibicji i walki z przemytnikami. Na szczególną uwagę zasługuje zebrany przez autorów materiał ikonograficzny. Wśród kilkudziesięciu zdjęć, jakimi książka została zilustrowana, odnajdziemy np. fotografie schowków w ubraniach przemytników, które były przeznaczone do ukrycia pojemników ze spirytusem. Dzięki przytoczeniu licznych fragmentów pamiętników z tego czasu dowiadujemy się o najbardziej nieprawdopodobnych próbach oszukania straży granicznej i służb celnych.

Praca została podzielona na dwa dość obszerne rozdziały, poprzedzone informacjami wprowadzającymi do historii estońsko-fińskich stosunków handlowych oraz polityki Estonii w kwestii alkoholu.

Pierwszy rozdział skupia się na zagadnieniu fińskiej ustawy o wprowadzeniu prohibicji i co za tym idzie – rozwoju przemytu spirytusu. Na uwagę zasługują szczegółowo opracowane kroniki przemytu spirytusu w latach dwudziestych i trzydziestych XX w. Powstały one na podstawie analizy materiałów archiwalnych dotyczących obiegu nielegalnego alkoholu w Estonii. Autorzy rozpoczynają je od nakreślenia charakterystyki spożycia alkoholu w poszczególnych częściach Europy. Posiłkując się studiami Tapio Hyvärisa, przedstawiają mapę Europy z podziałem na strefy konsumpcji wina, piwa i wódki w latach dwudziestych XX w. Dominujące spożycie wina w krajach, takich jak Portugalia, Hiszpania, Włochy czy Francja, nie dziwi ze względu na długie tradycje uprawy winorośli na ich terenach. Ciekawym przykładem jest natomiast oddzielenie od siebie Niemiec, Irlandii, Anglii, Belgii jako krajów, w których dominowało piwo, od Litwy, Łotwy, Estonii, Polski i Szwecji, w których ponad połowę spożywanego alkoholu stanowiła wódka. Dodatkowo był to najczęściej spożywany alkohol w krajach, w których w tym czasie panowała prohibicja, czyli w Finlandii, Norwegii i Radzieckiej Rosji. Przedstawione dane statystyczne mogły zostać uzupełnione przez autorów o studia nad wartościowaniem danego trunku.

W dalszej części możemy przeczytać m.in. o geografii przemytu spirytusowego, cenach nielegalnego trunku, a także o elicie przemytników działających w tamtych czasach.

Druga część monografii została poświęcona przede wszystkim metodom zwalczania opisanej wcześniej nielegalnej działalności. Kontrabanda spirytusu w okresie międzywojennym została ukazana jako problem międzynarodowy oraz z perspektywy estońskiej i fińskiej straży granicznej.

W pracy wielokrotnie wspomina się o Wolnym Mieście Gdańsku, który stał się głównym miejscem zakupu nielegalnego spirytusu w rejonie Bałtyku. Miasto to obrały sobie na siedzibę największe gangi przemytników alkoholu. To właśnie z Gdańska przemycano do Polski m.in. zagraniczne wina, likiery i tytoń. Podobny problem poruszyła Marguerite Figeac-Monthus w artykule *La Pologne, un pays producteur de Bordeaux dans l'entre-deux-guerres*². Jak wynika z danych przytoczonych wcześniej, w latach dwudziestych XX w. Polska słynęła raczej z produkcji oraz konsumpcji piwa i wódki. Tymczasem, jak pokazują studia M. Figeac-Monthus, był to okres szczególnie sprzyjający powstawaniu nielegalnych *wein-fabric*, które z powodzeniem imitowały i komercjalizowały największe bordoskie wina, takie jak *sauternes*, *medocs*, *barsacs*. Na polskim rynku pojawiały się w tym czasie

² Marguerite FIGEAC-MONTHUS, *La Pologne, un pays producteur de Bordeaux dans l'entre-deux-guerres?*, [in:] *Le rayonnement français en Europe centrale du 17e siècle à nos jours*, sous la direction de Jarosław DUMANOWSKI, Michel FIGEAC, Olivier CHALINE, Pessac 2009, s. 267–277.

wina *château Iquem* w cenie 5 zł. Oryginalny *Sauternes Yquem* kosztował natomiast dziesięć razy tyle. W 1927 r. policja odkryła zorganizowaną grupę przestępczą, która prowadziła proceder sprzedaży fałszowanych win w Bydgoszczy, a sprowadzała trunki z Gdańska. Ten ciekawie opisany przypadek pokazuje, że badania nad przemysłem alkoholu w rejonie Morza Bałtyckiego można rozszerzyć również o inne trunki, w tym wina.

Tematyka nielegalnej działalności w obrębie portów morskich nieustannie przyciąga uwagę historyków, czego dowodem jest wydana rok przed *Morzem wódki* francuska monografia *Territoires de l'illicite: ports et îles. De la fraude au contrôle (XVIe–XXe s.)*³. W książce pod redakcją Marguerite Figeac-Monthus i Christophe'a Lastécouères znajdziemy artykuły traktujące o różnych obliczach fałszerstw i kontrabandy w europejskich portach między XVI a XX w. Nie zabrakło również odniesień do tematu żywności i alkoholu. Przemysł trunków takich jak wino czy spirytus był, jak pisze Jérôme Bourdieu, istotnym elementem funkcjonowania rynku żywności. Książka Raimo Pullata i Risto Pullata podkreśla ten fakt w jednym z ostatnich podrozdziałów traktujących o oddziaływaniach kulturowych Finlandii i Estonii w czasie prohibicji. Możemy tam przeczytać m.in. o fińskich wpływach na zwyczaje kulinarne Estończyków. To właśnie licznym kontaktom przemysłników zawdzięcza Estonia pojawienie się na stole zapiekanki ze śledziem bałtyckim czy kwaśnego mleka podawanego z dodatkiem cukru i cynamonu, nazywanego *viilipytti*. Nie tylko zwyczaje kulinarne docierały do Estonii za sprawą przemysłników spirytusu. Jak pokazują autorzy omawianej pozycji, Estończycy mieszkający w nadbrzeżnych miejscowościach przyjęli do swego języka wiele słów zapożyczonych z fińskiego. Popularne wśród mieszkańców tej części kraju stały się również bujane fotele i zegary w szafach. Ze względu na ich niewystępowanie w innych częściach kraju można wiązać ten fakt bezpośrednio z przemysłem alkoholu i licznymi kontaktami mieszkańców obu krajów.

Współpraca historyka i prawnika specjalizującego się w przestępczości zorganizowanej doprowadziła do powstania niezwykle ciekawego ujęcia dotyczącego handlu alkoholem z pogranicza historii, etnologii i kryminologii. O ile łączenie ze sobą ujęcia etnologicznego i historycznego przy okazji badań nad żywieniem i alkoholem stało się w ostatnich latach dość popularne, o tyle w niniejszej książce dostrzeżemy duży nacisk położony na aspekt prawny opisywanych wydarzeń. Jak piszą autorzy, jest ona przeznaczona dla szerokiego grona odbiorców, historyków, prawników, kryminologów, policjantów, strażników granicznych i pracowników służby celnej. Fascynująco przedstawiony temat prohibicji może również zainteresować szersze grono czytelników. Intencją autorów było to, aby książka „była pouczającą lekturą dla elit i politycznych decydentów, by uprawiali rozumną – wynikającą z interesów obywateli i państwa – politykę alkoholową i podatkową”. Sposób, w jaki potraktowano temat przemysłu i prohibicji w rejonie Bałtyku w latach międzywojennych, może się także stać inspiracją do szerszych badań nad tym zagadnieniem.

„Spirytus to szaleństwo w 96, a prohibicja w 100 procentach” – fragment anegdoty przytoczonej przez autorów w pełni oddaje fakt, z jak pasjonującą historią ma do czynienia czytelnik, który sięgnie po *Morze wódki*.

Dorota Dias-Lewandowska (Toruń)

³ *Territoires de l'illicite: ports et îles. De la fraude au contrôle (XVIe–XXe s.)*, sous la direction de Marguerite FIGEAC-MONTHUS, Christophe LASTÉCOUÈRES, Paris 2012.